

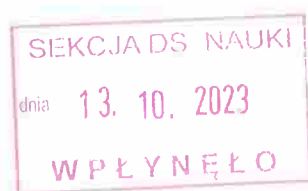
Prof. dr hab. Magdalena Czachorowska

Bydgoszcz, 4 października 2023r.

Wydział Językoznawstwa

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego

w Bydgoszczy



## RECENZJA

pracy doktorskiej mgra Damiana Wojciecha Syjczaka

*Pojęcie godności w polskim dyskursie politycznym*

*w latach 2015 - 2018*

napisanej pod kierunkiem dr hab. Ewy Pajewskiej, prof. US

### Uwagi wstępne

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska Pana mgra Damiana Syjczaka pt. *Pojęcie godności w polskim dyskursie politycznym w latach 2015-2018* wpisuje się w gorącą, szczególnie w roku wyborczym, dyskusję na temat języka w polityce. Zagadnienie, po które sięgali w ostatnich 10 latach liczni językoznawcy, było opisywane z różnych perspektyw. Dla przykładu Katarzyna Kłosińska i Michał Rusinek scharakteryzowali wybraną leksykę i wyrażenia, używane w języku środowiska politycznego, określili pełnione przez nie funkcje, przyjrzeni się retoryce na usługach języka polityki<sup>1</sup>. Rafał Zimny opracował pod kątem językowym i genologicznym przemówienia polityków<sup>2</sup>, a jako współautor zestawiał „Słownik polszczyzny politycznej po roku 1989”<sup>3</sup>. Można dodać jeszcze, dotyczącą, m.in. ostatniej dekady XX wieku, ale ujmującej te zagadnienia na tle całego stulecia, pracę Ireny Kamińskiej-Szmaj „Agresja językowa w życiu publicznym: leksykon inwektyw politycznych, 1918-2000”<sup>4</sup>

<sup>1</sup> Katarzyna Kłosińska, Michał Rusinek, *Dobra zmiana, czyli jak się rządzi światem za pomocą słów*, Kraków 2019.

<sup>2</sup> Rafał Zimny, *Przemówienia polityczne: rozważania o języku i gatunku*, Bydgoszcz 2021.

<sup>3</sup> Rafał Zimny, Paweł Nowak, *Słownik polszczyzny politycznej po roku 1989*, Warszawa 2009.

<sup>4</sup> Irena Kamińska-Szmaj *Agresja językowa w życiu publicznym: leksykon inwektyw politycznych, 1918-2000*, Wrocław 2007.

i inną książkę tej samej badaczki „Słowa na wolności: język polityki po 1989 roku: wypowiedzi, dowcip polityczny, słownik inwektyw”<sup>5</sup>. Obie monografie pokazują język polityki i politykę w języku pod jeszcze innym kątem widzenia.

Dyskurs polityczny analizowała w odrębnej monografii Katarzyna Kłosińska<sup>6</sup>. Opisała sposoby narracji w dwóch wyznaczonych przez nią odmianach dyskursu politycznego. Informacje o innych publikacjach poświęconych temu tematowi można odnaleźć w dysertacji doktorskiej mgra Syjczaka.

Tym, co decyduje, że praca ma walor nowości, jest analiza problemu i wykorzystanie metodologii z autorskimi modyfikacjami na zupełnie nowym materiale badawczym, stanowiącym ogromny korpus tekstów, choć w dobie digitalizacji większości dokumentów, taka praca jest znacznie łatwiejsza.

### **Zagadnienia szczegółowe**

Dysertacja liczy 235 stron. Składa się z tekstu głównego, obejmującego sześć rozdziałów oraz z części pobocznych, które stanowią: spis treści, streszczenia w języku polskim i angielskim, bibliografia, netografia, akty prawne, wykaz skrótów oraz spis tabel. Tekst główny pracy dzieli się na dwa uzupełniające się segmenty – teoretyczny (s. 5-111) i empiryczny (s. 112–204). Tę część rozprawy okala rama pracy, którą skonstruują wprowadzenie i zakończenie.

We *Wprowadzeniu* Doktorant starannie uzasadnił powody podjęcia tematu, scharakteryzował podstawę materiałową, skonstruowaną z przemówień sejmowych (7726 kart wystąpień sejmowych z 2015 roku i 24013 stron z lat 2015-2018). To ogromny materiał badawczy, ale Doktorant pisze, że wszystkie stenogramy z posiedzeń Sejmu RP znajdują się na stronie internetowej [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl), więc na zebranie materiału przy wykorzystaniu narzędzi komputerowych nie musiał poświęcić aż tak wiele czasu. Dalej w tej części Autor wytłumaczył zasadność wyznaczenia granicy czasowej, wyboru źródeł, opisał metodę pracy, wyodrębnił cel

---

<sup>5</sup> Irena Kamińska-Szmaj, *Słowa na wolności: język polityki po 1989 roku: wypowiedzi, dowcip polityczny, słownik inwektyw*, Wrocław 2001.

<sup>6</sup> Katarzyna Kłosińska, *Etyczny i pragmatyczny. Polskie dyskursy polityczne po 1989 roku*, Warszawa 2012.

i postawił cztery hipotezy badawcze. Syntetyczne omówienie struktury pracy wieńczy *Wprowadzenie*.

Kontynuacją uwag ogólnych jest rozdział I. *Godność – przedstawienie pojęcia*. W pierwszej kolejności przedmiotem rozważań stało się ustalenie etymologii leksemu *godność* i pokazanie rozwoju semantycznego badanego wyrazu (1.1). W tym rozdziale mgr Damian Syjczak miał kłopoty ze sprostaniem zadaniu, określönemu w tytule. W tekście pojawiły się pewne błędy. Uchybienia dotyczą (w kolejności pojawiania się w tekście) następujących rzeczy: złego zapisu bibliograficznego źródeł leksykograficznych (np. znajdujemy informację, że „Słownik etymologiczny języka polskiego” nie jest autorstwa Aleksandra Brücknera, lecz powstał pod jego redakcją (s. 16), to samo dotyczy „Słownika etymologicznego” Wiesława Borysia (s. 16), niekonsekwentnego stosowania zapisu prasłowiańskiego (raz ze znakami jerów, innym razem z N w ich miejscu (na tej samej stronie, nawet w tej samej linii zapis GODBNB i GODNBN s. 16). Znalazłam błędy dotyczące kategorii gramatycznych (np. mylenie czasowników dokonanych z niedokonanymi (s. 17). Dodałabym do tego jeszcze niepotrzebne, moim zdaniem, przywołanie „Dydaktycznego słownika etymologiczno-historycznego języka polskiego” (s. 16-17), które nic nie wniosło do pracy oraz błędny zapis bibliograficzny artykułu Agnieszki E. Piotrowskiej, „Rozwój semantyczny wyrazu *godność* (od staropolszczyzny do współczesności)” – tytuł artykułu pokrywa się z zagadnieniem omawianym w tym rozdziale, jednak Doktorant podaje, że tekst znajduje się w tomie z 2017 roku, a ukazał się w tomie „Odkrywanie znaczeń w języku”, red. A. Mikołajczuk, K. Waszakowa, Warszawa 2012. Chciałabym także prosić o wyjaśnienie konkluzji tego rozdziału: „...można tu mówić o demokratyzacji znaczenia wyrazu...” (s. 21).

Kolejny podrozdział 1.2. przedstawia definicje leksemu *godność* w różnych słownikach języka polskiego, które ukazały się po II wojnie światowej (Od Doroszewskiego po WSJP). Analiza kształtowania się definicji jest poprawna, choć mogłaby być bardziej przejrzysta, gdyby mgr Damian Syjczak nie przepisywał definicji tożsamyh „...ze znaczeniami, które odnotowano w przytoczonych wcześniej pozycjach leksykograficznych...” (s. 24), a wybierał tylko te znaczenia, które poszerzają wiedzę. Do innych usterek językowych, dotyczących, np. niezgodności w podstawowych związkach zdaniowych, nieodróżniania części mowy, powrócę pod koniec recenzji.

Podrozdział 1.3 dotyczy analizy pola semantycznego wyrazu *godność* i stanowi efekt kolejnej eksploracji publikacji leksykograficznych. W tytule podrozdziału Doktorant umieścił sformułowanie *preliminarium lingwistyczne*, zaczerpnięte, prawdopodobnie, z tytułu książki

Andrzeja Bogusławskiego „Lingwistyczna teoria mowy. Preliminaria”. Mgr Damian Syjczak nie wytłumaczył, co rozumie pod tym pojęciem – to samo, co Bogusławski? Drugie moje pytanie brzmi: dlaczego Autor przywołuje „Księgę przysłów, przypowieści i wyrażeń przysłowiowych polskich” Samuela Adalberga z końca XIX wieku, a nie jakiś nowszy zbiór paremii? Przecież brany pod uwagę jest współczesny materiał badawczy.

Kolejne podrozdziały poruszają zagadnienia: *Godność a język wartości* (część językoznawcza i teologiczna), *Filozoficzne ujęcia godności* (od filozofów starożytnych po ks. J. Tischnera), *Godność w językoznawstwie i innych dyscyplinach naukowych* (w prawie, socjologii, psychologii, teologii, pedagogice, politologii). Rozdział przytłacza wielością informacji, niekiedy dublowanych. W dysertacji pojawiają się 2 pojęcia, które nie zostały wyjaśnione w tekście. Jak Autor rozumie wyrazy: miranda, kondemnanda? (s. 35, 44, 98). Nie zgadzam się też ze stwierdzeniem, że „Istnieje widoczny deficyt badań nad pojęciem [godności] w językoznawstwie” (s. 43) – w przywołanej literaturze jest kilka pozycji, które albo w całości, albo w części poświęcone są temu pojęciu.

Kolejną teoretyczną częścią dysertacji jest Rozdział II, poświęcony ogólnie teorii dyskursu, a dalej dyskursowi politycznemu. Doktorant szczegółowo, moim zdaniem, zbyt szczegółowo, opisuje to zagadnienie. Czytamy więc rozważania o definicji leksemu dyskurs w różnych ujęciach i różnego autorstwa, o strukturze dyskursu i znaczeniu kontekstu, o badaniach tego zagadnienia w Europie i USA, o nurtach pozytywistycznym, realistycznym, strukturalnym, poststrukturalnym i marksistowskim i o wielu, wielu innych rzeczach. Do cytowanych w tej części pozycji należą książka Katarzyny Kłosińskiej „Etyczny i pragmatyczny...” oraz słownik Kłosińskiej i Rusinka „Dobra zmiana”, obie często wykorzystywane w tym rozdziale w sposób niebezpośredni (nie w postaci cytatów, a sensu nadawanego zdaniom). Także metoda opracowania zebranego materiału, podobna jest do warsztatu K. Kłosińskiej, co nie jest zarzutem, jedynie refleksją po lekturze.

Rozdział III traktuje o *godności* i wpływie uwarunkowań historycznych na zmiany w dyskursie politycznym. Od razu widać ogrom wiedzy Doktoranta na temat współczesnego życia publicznego w Polsce. Swoją narrację zaczyna od zrywów narodowowyzwoleńczych XVIII i IX wieku poprzez okres zaborów, wędruje przez odzyskanie niepodległości w 1918 roku, czasu po II wojnie światowej aż po współczesność. Powołuje się, m.in. także na prace Pani Profesor Marii Janion, co wskazuje na odczytanie mgra Damiana Syjczaka i zainteresowania, wykraczające poza politykę i teorię dyskursu, tylko chochlik komputerowy zniekształcił nazwisko Pani Profesor i w tekście pojawiło się zdanie: „M. Janoin w swoich

pracach...”. W przypisie nazwisko zapisane jest już poprawnie, tak samo w bibliografii. Co oczywiste następny podrozdział poświęcony został pojęciu *godności* w aktach prawnych polskich, z Konstytucją RP na czele, i zagranicznych. Następnie otrzymujemy rozważania o *godności* w exposé premierów sprzed badanego okresu (premierów Jerzego Buzka, Donalda Tuska, Tadeusza Mazowieckiego, Jana Olszewskiego, Hanny Suchockiej itd.). Moim zdaniem, temat pracy i ramy czasowe określone w dysertacji, nie uzasadniają pojawienia się tego wątku. Następne 2 podrozdziały poświęcone są prezentacji poszczególnych partii i ugrupowań politycznych oraz wypowiedzi ich polityków na temat *godności*. Z tą częścią pracy nie zamierzam dyskutować.

Część pracy bezpośrednio poświęcona tematowi rozpoczyna się na stronie 112. Dysertacja kończy się na stronie 209 (włącznie z 4 stronami zakończenia), z tego wynika, że dywagacje teoretyczne są większe niż fragmenty analityczne. Pojawia się pytanie: czy uzasadniona jest taka dawka teorii?

Rozdziały IV-VI uważam za najciekawsze. Te partie dysertacji stanowią część analityczną, zawierającą materiał językowy i jego opis. Doktorant wyznaczył na potrzeby pracy trzy rodzaje subdyskursów: tradycyjno-kulturowy, socjalno-bytowy i liberalno-progresywny. Dobrze uzasadnił podział dyskursu politycznego na mniejsze jednostki. Każdy z 3 rozdziałów poświęcił odmiennej wizji świata w programach poszczególnych ugrupowań społecznych, a co za tym idzie, trzem subdyskursom. Wszystkie części rozpoczynają się wstępem historyczno-politycznym, po czym Autor podaje przykłady zastosowań wyrazu *godność* i jemu pokrewnych pogrupowane w zależności od znaczenia. Wszystkie elementy tej części dysertacji są bogato ilustrowane przykładami

Szeroki kontekst, z którego korzysta Doktorant, pozwala mu na określenie adresata przekazu, intencji i celu komunikacyjnego wypowiedzi, metod konstruowania przemówień, strategii, realizowanych przez mówców. W rozdziałach IV i V zamieścił jeszcze (podobnie jak Katarzyna Kłosińska w monografii „Etyczny i pragmatyczny...”) fragmenty poświęcone frazeologii. Mgr Damian Syjczak zna narzędzia badawcze, używane przez badaczy dyskursu i umie je zastosować, a wnioski formułuje poprawnie. Ta część dysertacji jest bardzo ciekawa, choć zabrakło mi uwag czysto językowych, np. o relacjach semantycznych pomiędzy poszczególnymi jednostkami wyrazowymi, o kategoryzacji konkretnych środków językowych, zabrakło mi też opisu tych środków.

Zgrabnie napisane zakończenie zawiera przypomnienie pewnych faktów oraz wnioski, płynące z analizy i określenie nowych horyzontów badawczych.

Całość recenzowanej pracy dopełnia obszerna *Bibliografia*, w której znalazły się łącznie słowniki i literatura przedmiotu. Jak już wspomniałam, uzupełniłabym zestaw pozycji bibliograficznych o monografię Rafała Zimnego i Słownik autorstwa Zimnego i Nowaka oraz o dwie książki Ireny Kamińskiej - Szmaja (chyba, że były zrozumiałe powody, dla których Autor te pozycje pomiął). Zastosowałabym też nieco inny układ bibliografii – na pierwszym miejscu zgrupowałabym pozycje leksykograficzne, następnie osobno zebrałabym pozostałą literaturę.

Należy podkreślić, że chociaż zagadnienie *godności* z perspektywy diachronicznej i synchronicznej było przedmiotem osobnych badań, niezaprzeczalnym wkładem badawczym jest autorski podział dyskursów politycznych i wykorzystanie narzędzi dyskursologicznych na nieopracowanym dotychczas materiale.

Autor posługuje się dobrze ukształtowanym i w pełni komunikatywnym językiem naukowym z domieszką stylu urzędniczego, zdarzają się błędy językowo-stylistyczne oraz usterki w zakresie redakcji tekstu. Charakterystyczna dla Doktoranta jest maniera nadużywania imiesłowu na -ąc, co nieraz skutkuje błędami, np. „Może być używana [godność] w sposób pozytywny (...), wskazując na jej odzyskanie...”, „Mówiąc o pomocy materialnej, pojawiają się określenia wartościujące pozytywnie...” s. 72, 56,192). Drugą charakterystyczną cechą idiolektu mgra Syjczaka jest stosowanie czasownika konotować (i wyrazów pochodnych) w znaczeniu „łączyć” (łączyć z kim? Z czym?): „konotowane były przez polityków z pojęciem godności” (s. 10) „...Polacy przywoływani i konotowani byli z godnością”. (s.117), „W wystąpieniach godność konotowana była z innymi motywami...” (s.126), „Konotowany był zarówno z odpoczynkiem po pracy, jak i z aspektami finansowymi...” (s. 162), „...konotujące program społeczny z godnością.” (s. 167). Znaczenie tego wyrazu w dysertacji różni się od tych przywoływanych w słownikach normatywnych:

Konotacja:

1. *log.* «znaczenie, treść nazwy»
2. «dodatkowe, niedefinicyjne treści kojarzone z wyrazem przez użytkowników danego języka»
3. *jęz.* «pośrednie wskazywanie przez wyraz na konieczność występowania w tekście wyrazu należącego do określonej kategorii językowej» Słownik języka polskiego PWN.

W ocenianej dysertacji znalazło się kilka uchybień interpunkcyjnych, błędów i usterek, co nieuniknione w tekście liczącym 235 stron. Podaję tylko kilka dla przykładu:

- W tekście *godność* i pochodne powinny być pisane kursywą,
- błędy w nazwiskach, np. „Zdaniem B. Skowronek” zam. Bogusława Skowronka (s. 82), M Janoin zam. Maria Janion (s. 85),
- błędy w obrębie związków wyrazowych w zdaniach: „relacje między dyskursami publicznym” (s. 5), „*Słownik języka polskiego* Samuela B. Lindego godność odnotowano w następujących znaczeniach...” (s. 19), „Autorzy bardzo szczegółowo opisała” (s. 23), „komentarze wpisują się w inne typu dyskursów”, „określano mianem polskim patriotów” (s.134), „W czwartym przykładzie odnotowano związek *godny wzór*, która jest tożsama...” (s. 149), „natomiast wykazywali na brak” (s. 165),
- usterki związane z rozstrzygnięciami językowymi, zdaniem Autora: czasowniki dokonane to przygadzać się, rozgadzać, ugadzać (s. 17) zam. niedokonane; przymiotnik – urażona zam. imiesłów; czasownik – poczucie (s. 24) zam. rzeczownik; „ilość dyskursów” (s. 55), „ilość wypowiedzi” (s. 101) zam. liczba; przymiotniki – aktywnie, przedsiębiorczo, innowacyjnie... (s. 74), godnie (s. 161) zam. przysłówek; fraza - na kolanach, paść na twarz (s. 189) zam. wyrażenie, zwrot; synonimiczne, autonomiczne (zam. antonimiczne) (s. 26),
- powtórzenia: „W niniejszym rozdziale omówione zostały definicje omawianego wyrazu...” (s. 22), tautologie – np. i itd. w jednym zdaniu (s. 60),
- niekonsekwencje: m.in. – między innymi (s. 30) – skrót i pełny zapis, J. Puzynina a Jerzy Bartmiński (s. 32) – inicjały i pełne imiona zapisane obok siebie,
- niezręczności stylistyczne: Najstarszym dokumentem, w których można odnaleźć idee *godności człowieka* jest *Księga Rodzaju Starego Testamentu...*” (s. 38), „grupy społeczne, miały czuć się zadbane przez władzę” (s. 200),
- niezgodność przywołań z informacjami w przypisach – przypis 229 na s. 70.

Muszę podkreślić, że w tekście liczącym 235 stron takich usterek jest stosunkowo niewiele.

### **Uwagi końcowe**

Sformułowane powyżej sugestie i uwagi nie zmieniają pozytywnego wrażenia, płynącego z lektury recenzowanej rozprawy doktorskiej. Dysertacja Pana mgra Damiana

Syjcza jest pracą przemyślaną, w której Doktorant konsekwentnie realizuje wytyczone cele: zbiera, opisuje i analizuje zarówno pod względem ilościowym i jakościowym, jak i pod kątem teorii dyskursu korpus badawczy. Rozważania i wnioski Doktoranta oparte są na zgromadzonym i samodzielnie opracowanym materiale leksykalnym, wywód ilustrowany jest bogato przykładami. Tekst dysertacji napisany jest poprawnym stylem naukowym, wykorzystującym właściwie terminologię językoznawczą. Bibliografia została rzeczywiście wykorzystana i komentowana przez Doktoranta w tekście głównym i w przypisach, zarówno w części teoretycznej, jak i analitycznej, co świadczy o dobrej orientacji Autora w literaturze przedmiotu.

### **Konkluzja**

Wyrażona w niniejszej recenzji opinia o wartości pracy mgra Damiana Syjcza uprawnia do stwierdzenia, że praca ta spełnia merytoryczne i formalne wymogi stawiane dysertacjom doktorskim, wnioskuję zatem o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

*Krzysztof Cechan*